

Na wzgórzach, na zielonym

110

Z czią $\text{♩} = 72-84$



1. Na wzgó-rzu, na zie - lo - nym gdzieś I w ba-rdzo da-wny czas,
2. Nie zna - my te - go bó - lu, co Tak ba - rdzo cie-rpiał Pan.
3. Nikt in - ny nie był go - dny, by Za grze - chy spła - cić dług.
4. Jak Je - zus u - mi - ło - wał nas! O - ka - żmy mi - łość Mu!



- Pan Je - zus nasz na krzy - żu zmarł, By wszy-stkich zba - wić nas.
 Wie - rzy - my je - dnak, że za nas Na krzy - żu u - marł tam.
 On je - den mógł o - two - rzyć drzwi, Do nie - ba wpu - ścić mógł.
 U - fa - jmy Je - go zba-wczej krwi I słu - żmy, jak chce Bóg.



Słowa: Cecil Frances Alexander, 1818–1895
 Muzyka: John H. Gower, 1855–1922

Ew. Jana 19:16–20
 List do Hebrajczyków 13:12